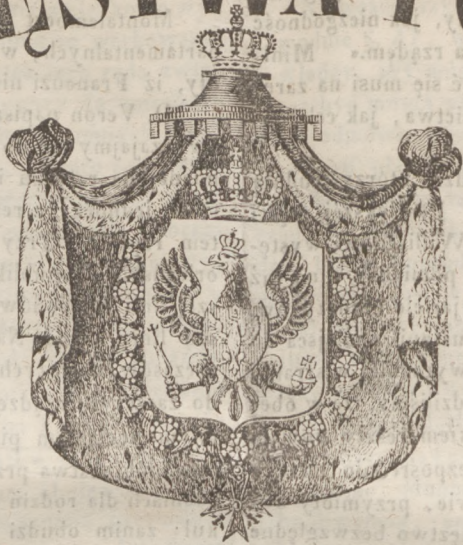


GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

Telegraficzne wiadomości.

Kassel, 17. Grudnia. — Pan Peucker przyjmował odwiedziny dzisiaj i oświadczał przybywającym, że jeżeli nie usłuchają rozporządzeń, eksekucya nastąpi. Jutro wyznaczony czas 48godzinny upływa w Leiningen; we czwartek wnijdą wojska związkowe.

Wiedeń, 17. Grudnia. — Prawo organizujące i redukujące gwardyą narodową będzie wkrótce ogłoszone.

Paryż, d. 16. Grudnia. — Komissya żąda przez sprawozdawcę swego Lasteyrie, aby wniosek Lefranka względem zmiany prawa wyborczego nie był wzięty pod rostrzaskanie, ponieważ tylko dwa miliony wyborców zostało przez nie usuniętych. — Zgromadzenie narodowe zezwała na uposażenie trzech biskupstw w koloniach. W kantorze narodowym mało podpisało się na pożyczkę 2 mil. rent, zapewne więc Rothschild podejmie się tej pożyczki.

Paryż, d. 16. Grudnia, po południu o 5 godz. — Gielda. 5 proc. Renta 95 fr. 10 cent.

Korfu, d. 3. Grudnia. — Zgromadzenie prawodawcze zagajonem zostało przez sekretarza naczelnego komisarza kraju. Naprzód przedłożono budżet na rok przyszły.

Turyń, d. 13. Grudnia. — Redaktor dziennika Campana skazany został na zapłacenie 2000 lirów. Przyjęto w izbie deputowanych wniosek Nigry względem zniesienia ażio od złotej monety.

Ateny, d. 8. Grudnia. — Izba deputowanych zajmuje się rugami. W d. 3. b. m. uchwalono adres. Sagredos mianowany został prezesem izby.

Smyrna, d. 6. Grudnia. — Według Imparatiala polecił sultan swym ministrom, których odwiedził w biurach, dobre porozumiewanie się z mocarstwami zagranicznymi, mówił wiele o konieczności podniesienia handlu i żeglugi i żalił się na fanatyzm, który się pokazał w Alepo.

Berlin, d. 18. Grudnia. — W dobrze zawiadomionych kołach mówią, że po zagajeniu izb na dniu 3. p. m. król prześle im poselstwo o olomunieckich punktacyach i z nich powstałych wolnych konferencyach drezdeńskich. Austrya reprezentować będzie na tych konferencyach hr. Buol-Schauenstein. Hr. Buol jest krewnym barona Meyendorfa posła rossyjskiego we Wiedniu. Twierdzą, że na wolne konferencye przybędą książę Schwarzenberg i Mantuffel. Rząd heski wysłał na te konferencye pana Hassenploga. Bawarya na początku zżymała się na olomuniecką konwenyę, ponieważ w Bregenz i Warszawie przyznano jej trzecie miejsce we władzy wykonawczej. W punktacyi atoli olomunieckiej, niedotrzymano tego przyrzeczenia. Rząd bawarski zbraniał się więc brać udział w wolnych konferencyach, ale widząc, że Wirtemberg biernie się zachowuje w tej sprawie, przeto tak Bawarya, jak Wirtemberg wysłał swych posłów na konferencye drezdeńskie.

Berlin, 17. Grudnia. — Okólnik rządu pruskiego do rządów niemieckich, zapraszający na wolne konferencye do Drezna, brzmi jak następuje:

„Już od kilku dziesiątek lat objawiały się w całych Niemczech najniebezpieczniej, potrzeba i życzenie stanowczych reform konstytucyi związku niemieckiego. Uznano powszechnie i wszechstronnie, i czuli to mianowicie najdotkliwiej prawdziwi i życzliwi przyjaciele ojczyzny, że w szczególności najwyższa władza zarządzająca związku niemieckiego, a którą konstytucya związkowa z r. 1815 utworzyła, bardzo mało odpowiadała oczekiwaniom, jakie mogły być powstać pod względem jej działania na wewnątrz i zewnątrz; że nie łączyła dość ściśle państw niemieckich, nie popierała silnie szlachetnych i użytecznych myśli w obrębie całych Niemiec, i nie reprezentowała zbiorowej całości naprzeciw zagranicy tak żywo i stanowczo, jak tego z zupełnym prawem wymagały wspomnienia przeszłości i masa połączonych w Niemczech sił moralnych i materialnych.

Pojedyncze rządy związku niemieckiego z boleścią utyskiwały nad temi niedostatkami i żywo dzieliły życzenia skierowane ku przejrzeniu konstytucyi. Różne wszakże próby usunięcia wad istniejącego stanu rzeczy, miały

zawsze z powodu wielkości i wielostronności zadania utworzenia nowych i odpowiednich instytucyi, bardzo niezadowolniający skutek. Przyczyna tego leżała już to w okoliczności, iż konstytucya związkowa z r. 1815. przedstawiała bardzo niedostateczny punkt zaczepienia dla zmian organizacyjnych; już to mianowicie w tém, że skutki niedostateczności tej konstytucyi nie dały się jeszcze uczuć w doświadczeniu całym swym ciężarem.

Ostatnia okoliczność całkiem się zmieniła przez wypadki 1848 r. Nie potrzeba okazywać tu, jak nieodpowiednią okazała się wtedy konstytucya związkowa do oparcia się nadciągającej burzy i do dania opieki zagrożonym państwom pojedynczym. Faktycznie utraciła ona moc obowiązującą; podstawa związku została wstrząśniętą, a poczęty w owym czasie stan rozdarcia w całej ojezyźnie, trwa jeszcze ciągle. Drogi których się od owego czasu chwycono ku zagojeniu tego rozdarcia, nie doprowadziły do celu.

W pośród wszystkich wstrząśnień i w obec różnych postaci, jakie sprawy niemieckie w ostatnich latach przybierały, trwał rząd królewski w przekonaniu, iż rewizya konstytucyi i nowe ukształtowanie związku niemieckiego wychodzić musi ze wspólnego pojednania i dobrowolnej zgody wszystkich rządów niemieckich.

Rząd cesarsko austriacki, kierowany témże samém przekonaniem, połączył się z nami w celu zaproszenia wszystkich uczestników związku, do zebrania się ku wolnej naradzie nad tą ważną sprawą.

Ministeryalne konfrrenceye, które jnż poprzednio w podobnych przypadkach skutecznymi się okazały, zdają się być właściwym środkiem do doprowadzenia koniecznej zgody rządów niemieckich.

Wzywamy więc uprzejmie, w porozumieniu z cesarsko austriackim gabinetem, wszystkie niemieckie rządy, ażeby wysłać zechcieli do Drezna, najpóźniej do 23. Grudnia r. b., pełnomocników swoich w dostateczne opatrzonej instrukcyi; albowiem wypada jak najrychlej zgromadzenie tam zająć, a następnie rewizyę i poprawę ustaw zasadniczych związku poddać wolnym, gruntownym obradom i wszechstronnemu rozważeniu, wychodząc wszakże z tej zasady, iż związek niemiecki, jest nierozwiązalny.

Pewną żywymy otuchę, że z tych obrad wyjdzie porozumienie zgodne (Vereinbarung), na którym opierając się, będzie można zapewnić silną i obszerną reprezentacyą interesów całości, pomyślny i zbawienny rozwój wewnętrzznego powodzenia wspólnej ojczyzny; pokrzepionym zaś świeżo Niemcom, odpowiednie ich znaczeniu w europejskim systemie państw. Tym sposobem zaspokoi się w zupełności słuszne życzenia narodu, nie kładąc przeszkody wolnemu i właściwemu ruchowi pojedynczych członków związku wedle własnej ich potrzeby.

Przyzwolenie wszystkich członków związku, którym zbiorowo służy wykształcenie i rozwinięcie konstytucyi związkowej udzieli potem wypadkom narady uroczyste potwierdzenie, a nowo utworzyć się mająca zwierzchnia władza związkowa ogłosi je jako ustawy zasadnicze związku.

Najjaśniejszy król a pan mój najmiłościwszy, który mi zalecił przesłać rządowi N. N. zaproszenia w swém najwyższym imieniu na wyższe konferencye, raczył zarazem chętnie wypowiedzieć niewątpliwą nadzieję, że sprzymierzone rządy niemieckie ujrzą w tém rzetelne życzenie nowego uzasadnienia i utrwalenia na całą przyszłość wstrząśniętych stosunków niemieckiej ojczyzny, a to na używaną z dawną drogą wzajemnego zaufania i spokojnego porozumienia; jak niemniej, że wszyscy uczestnicy związku podadzą chętnie pomocną do tego rękę w równie przyjaznym i związkowemu usposobieniu. Berlin, dnia 12. Grudnia 1850. (podpisano) Mantuffel.

Szlezwig i Holsztyn.

Kiel, 12. Grudnia. — Dep. Dr. Lafaurie zadaje dzisiaj przed przystąpieniem do porządku dziennego w zgromadzeniu narodowym pytanie naczelnikowi wydziału zagranicznego, ze względu na wyrzeczone przez tegoż oświadczenie, że o zmianie dowództwa naczelnego, czy to na posiedzeniu

publicznem czy prywatnem, da bliższe objaśnienie: «czyby takowe nie mogło być udzielonem, przez wzgląd na powstające najrozmaitsze pogłoski i rodzące się ztąd domysły, że inne powody tam zachodziły, jak niezgodność zdania pomiędzy dotychczasowym dowódcą naczelnym a rządem.» Minister spraw zagranicznych oświadcza, że teraz ograniczyć się musi na zaręczeniu, że nie było innych powodów do zmiany naczelnictwa, jak cele pożyteczności.

Altona, 12. Grudnia. — Wielu już teraz jest ludzi, którzy trudnią się rozsiewaniem nieufności przeciw jenerałowi Horst. Powiększłej części są to ci sami, którzy najgłośniej i najjawniej przeciw Willisenowi występowali i zrzućenia jego z urzędu żądali, i znajdują się pomiędzy nimi już to przewotne głowy z demokracji już zamaskowani przyjaciele Duńczyków. My z naszej strony cieszymy się, że Willisen nareszcie ustąpił z miejsca do którego nie był stworzonym; jeżeliśmy dotąd jawniej i wyraźniej w szranki za tym niewystępowali, pochodziło to jedynie ztąd, iż sądziliśmy, że w obec nieprzyjaciela na polu bitwy nienależy pomiędzy wojskiem reszty powagi niweczyć, dopóki niebyliśmy panami, że cios nasz bezpośrednio upadek jenerała za sobą sprowadzi. Jenerał Horst ma prawdziwie, przymioty dowódcy doskonałego. Silna wola, rozkaz surowy i męstwo bezwzględne mu wrodzone. On to właśnie wykonał cios szczęśliwy dnia 21. pod Oberstolk, skrzydło lewe Duńczyków złamał, i całą linią bojową nieprzyjaciela tak wstrząsnął, iż według własnego sprawozdania naczelnie dowodzącego armią duńską kilkanaście godzin było potrzeba, zanim skrzydło to znów doładu przyjść mogło. Duńczykowie zostali tu zupełnie pobici, i bitwa byłaby wygrana, gdyby Willisen z wypadków tych jakkolwiek był umiał korzystać. Przeciwnie sztab jenerała dał batalionom tym, które Horsta w Oberstolk popierać miały, rozkaz do odwrotu i po za Langsee, gdyż sztabowi jenerała zdawało się, iż bataliony brygady, którymi Horst dowodził i które w części aż do Oberstolk dotarły, są we flankę zagrożone. Dostyc, że Horst pod Idstedt z zadania swego jak najpiękniej się wywiązał, i nie na nim ciąży wina, że bitwa pod Idstedt niezakończyła się już o godzinie 7 zrana na korzyść naszą. Gdyby wszyscy oficerowie armii, tak jak on, byli naprzód postępowali, a powinni byli postępować, wtedy bardzo prawdopodobnie o pokój z Danią układano by się nie w Rendsburgu ale Jutlandyi. Wprawdzie wątpliwą bardzo jest rzeczą, czy się jeszcze kiedy Horstowi poda sposobność udowodnienia powziętego o nim zdania, jakie w ogóle o nim mamy; ale co się nas dotyczy, wolelibyśmy się zawsze jego gwiazdzie, gwiazdzie męznego żołnierza powierzyć, aniżeli lęklwym obliczaniom i rozważaniom profesora w ubiorze wojskowym.

A n g l i a.

London, d. 13. Grudnia. — Korespondent berliński dziennika Globe podaje treść wysłanych już zaproszeń do rządów niemieckich wzywających do Drezna. Wypadki tamtejsze konferencyi ministeryalnych, mają być wszystkim rządowi niemieckim do potwierdzenia przesłane; potem nowa władza centralna, która wkrótce ma być ustanowioną, ogłosi podobno nową konstytucyą. Coby nastąpić miało, gdyby Hessy, Hamburg itd. potwierdzenia swego odmówiły, nie umie sprawozdawać Globu powiedzieć. — Królowa przyjmowała wczoraj nowego posła greckiego, Trikupi, a potem przewodniczyła na posiedzeniu rady tutejszej. Książę Richmond wręczył jej mnóstwo petycji przeciw papieżowi. Bigoterya objawia się w sposób jak najrozmaitszy. Podobno prawdziwą jest rzeczą, że zapaleńcy niektórzy znakomite stopnie w kościele anglikańskim zajmujący podpisali kwoty znaczne na pożyczkę Mazziniego, dla podburzenia tym sposobem nowej rewolucyi we Włoszech. Damy z Windsor podobno także podały do królowej adres antipapistyczny. Budowniczy wyznania anglikańskiego nie chcą się podejmować stawiania kościołów katolickich!

Od 9. Stycznia, poczty do Brazylii i Buenos Ayres będą przesyłane zachodnio-indyjskimi parostatkami. Na przyszłych posiedzeniach parlamentu przedstawionym będzie bil, który zaostriży bardzo przepisy co do żeglugi parostatkami. Marynarka handlowa angielska liczy 1100 parostatków; w ciągu trzech lat, w skutek trącenia się parostatków okrętami żaglowymi, zdarzyło się 3000 wypadków. Z polecenia rządu jeździł po rozmaitych portach kapitan Denham dla zbadania powodów tych zbyt częstych nieszczęść. Pokazało się, że dotychczasowy akt parlamentu o środkach ostrożności jest niewystarczającym, by ukarać za nierozważne manewra. Środki ostrożności, do których dotąd tylko parostatki obowiązane były, teraz i do okrętów żaglowych zastosują.

F r a n c y a.

Paryż, d. 14. Grudnia. — Na posiedzeniu dzisiejszym ministrów, pod przewodnictwem L. Napoleona, radzono nad prawem wyborczym z dn. 31. Maja, czyli ma być zastosowaniem do wyborów ogólnych w roku 1852. Uchwalono zaczekać postanowienia w tej mierze zgromadzenia narodowego.

Dzisiejszy monitor znów szeregi nazwisk zamieszcza, obdarzonych krzyżami legii honorowej.

Z Włoch miał rząd otrzymać ważne depesze, o których treści nie można się było dotąd dowiedzieć.

Jutrzejszy przegląd wojska odłożono na później, ponieważ nieustanne deszcze zamieniły pole marsowe w kałużę.

Nadeszły tu bule papieskie względem utworzenia nowych biskupstw w koloniach. Konsekracja nowych biskupów wkrótce nastąpi.

Montalembert wydał okólnik do wszystkich dzienników katolickich departamentalnych, w którym powiada, że oba trony Burbonów dla tego upadły, iż Francuzi nie dbają o religię i zapominają o chrześcijańskich cnotach.

D. Veron napisał artykuł w Constitutionnelu pod tytułem: przyzwyczajamy się do rzpltej. Jest on komentarzem do mowy L. Napoleona, mianej na ratuszu i to ma charakterystycznego, że stronnictwo bonapartyistów jednocy z republikańskiem, a prezydenta wprost mieni reprezentantem rzpltej. Trzy są stronnictwa, — mówi Veron —, legitymistyczne, orleańskie i republikańskie, które się wadzą o rząd Francyi. Potomek starszej linii Burbonów, Henryk V., hr. Paryża, reprezentujące dziecko młodszej linii i Lud. Napoleon Bonaparte, potomek najpotężniejszego nazwiska z czasów nowszych, oto są pretendenci, których Francya może powołać do zaszczytu rządzenia nią. — Imperialistów poświęca Veron niepamięci jednym pociągiem pióra, robiąc z nich republikańców. Następnie dowodzi niepodobieństwa przywrócenia monarchii we Francyi, w bardzo uprzejmych zdaniach dla rodzin wygnanych królewskich i temi słowy kończy swój artykuł: zanim obudzi się w sercach uszanowanie praw i miłość do monarchii i tronu, wystarczająca do obrony społeczności, przyzwyczajamy się do rzpltej. Według Verona więc, trzeba utrzymać rzpltą i przedłużyć prezydenturę L. Napoleona.

Wczoraj wieczorem odwiedzili prezydenta rzczypospolitęj posłowie Austrii i Prus, w towarzystwie posła rosyjskiego. Prezydent winał szczęścia pierwszym, w załatwieniu sporu pomiędzy obu dworami.

La Presse zwraca uwagę, że montalembertskie sprawozdanie o święceniu niedzieli, żąda także zamknięcia teatrów i wszystkich miejsc zabaw podczas niedzieli i świąt, ponieważ pomiędzy wyjątkami w artykule 5. wyliczonemi, nie znajdują się aktorzy i maszyniści. Po przyjęciu wniosku komisji żadna gazeta nie będzie wychodziła w poniedziałki.

Na posiedzeniu akademii umiejętności odczytał Dr. Andral sprawozdanie o nagrodach mających być wyznaczonemi lekarzom i chirurgom za postępy w sztuce w latach 1849. i 1850. Andral żąda nagrody 1000 fr. dla pana Guillon, nadwornego chirurga zmarłego króla Ludwika Filipa, za lekarstwo dla dzieci chorujących na kamień. Już w roku 1847. udzielono mu nagrodę 2000 fr. za jego metodę proszkującą kamienie, na nie chorujących, w miejsce dawniej metody roskruszającej kamienie. Pan Langneau w swém sprawozdaniu żąda także wyznaczenia nagrody dla tegoż Dra Guillon, przeznaczonę przez zmarłego markiza d'Argenteuil, za nowy jego wynalazek leczenia zwężającego się kanału urynowego (uretry), bez użycia piekielnego kamienia.

Zgromadzenie narodowe. Posiedzenie d. 14. Grudnia. — Minister wojny składa wniosek o kredyt 3,206,000 franków na utrzymanie armii w Rzymie na stopie wojennej. Lewa przyjmuje to oświadczenie znakami niezadowolenia. W powodach do tego kredytu powiedziano, że lubo w Rzymie stosunki naprawiły się, trudno jednak przewidzieć, kiedy francuzka załoga będzie mogła być odwołaną. Być może, że załoga ta zmniejszoną zostanie z 14,000 i 2000 koni, na 10,000 piechoty i 1500 kawalerii. — Następnie obradowano nad prawem przeciw lichwie. Wczoraj odrzuciło zgromadzenie wniosek Saint Priesta, karania każdego przestępstwa prawnego procentu, jako lichwy. Prawodawstwo więc z roku 1807. o przestępstwach lichwy będzie zatrzymane. Chodzi tylko dziś o zadosyć uczynienie zażaleniom ze wsi pochodzącym, o nadużycia lichwy, które od-tąd surowiej karane będą. Pozostałe rozprawy w tym przedmiocie nie obudzają żadnej ciekawości, równie jak i nad wielkiem prawem o reformie hipotek, które dotyczą czystych kwestyi jurystycznych.

W ł o c h y.

Wiadomości najnowsze z Rzymu dochodzą do dnia 4. Grudnia. — Zaniechano podobno projekt obsadzenia państwa rzymskiego przez armią neapolitańską francuską. Tymczasowo Austriacy nieustają z prowincyi zajętych. Najbliższy powód do zrzczenia się owego projektu daly podobno zamachy rewolucyjne w Bolonii i Ankonie przy okoliczności dekretu we względzie podatku od procederów. Całe powstanie to stanowiły, jak powiada, okrzyki: «niech żyją Austriacy,» co jednak tymże bynajmniej nieprzeszkadzało, że przeciw krzyżującym występowali. W ogóle w całych Włoszech panuje wielkie wzburzenie umysłów, i bardzo by się mylił, ktoby sądził, że kraj ten jest zupełnie uspokojony. Wszędzie o tym mówią, że wkrótce spodziewać się należy wielkiego powstania całego narodu włoskiego, co naprzód w Sycylii się zacznie; jednak pogłoski te są nieuzasadnione. — Poseł portugalski znów do Rzymu powrócił; wnoszą ztąd, że teraz lepsze stosunki zachodzą między dworami rzymskim i portugalskim. — Batalion jeden strzelców otrzymał rozkaz opuszczenia Rzymu.

S z w a j c a r y a.

Każdy kraj ma swój wrzód, którego nie można wymyć i trzeba wypalić. W Szwajcaryi jest nim wynajmowanie się za żold. Pisano, mówiono i radzono już o tym co nie miara; w tych dniach rada narodowa zajmowała się tym przedmiotem w rozprawach dość gwałtownych. Wynajmowanie się za żold zniesione od r. 1830. W niektórych kantonach jest ono w konstytucyi związkowej w ten sposób usunięte, że art. 11. zabrania kapitulacyi

wojskowych. Ale to jeszcze nie znosi istniejących układów. W skutek krwawych zajęć w Neapolu 15. Maja 1849, w których Szwajcarowie uyskali jak zwykle laury okryte przekleństwem, zgromadzenie związkowe wydało 20. Czerwca uchwałę, zakazującą werbunku. Pomimo to werbowanie nie ustało, mianowicie w Szwajcaryi środkowej. W skutek tego rada związkowa niedawno co temu taki zrobiła wniosek: »Zważywszy że zniesienie kapitulacji wojskowych jest nie do wykonania z powodu ogromnych kosztów, gdyż jednorazowa indemnizacya wynosi 1½ miliona, a nadto co rocznie prawie 1½ miliona franków; — zważywszy że i zakaz werbunku nie da się w sposobie dotychczasowym utrzymać; potrzeba więc unieważnić tymczasową uchwałę z dnia 20. Czerwca 1849, a jeżeli nie, to przynajmniej wydać ustawę karną według przyłączonego projektu przeciwko werbunkom.« Wniosek ten podał radzie narodowej materyą do kilkakrotnych posiedzeń. Sprawozdawca Trag powiada między innemi, że stosunki Włoch zmieniły się w roku przeszłym, i ofiary finansowe, jakieby wyniknęły ze zniesienia kapitulacji, stały się za wielkie. Wniosek większości komitetu brzmi: »tymczasowo uchwała związku z dnia 20. Czerwca 1849 r. unieważnia się, a kantonom pozostawia się do woli ułożyć się z królem obojga Sycylii o istniejące kapitulacje aż do ich ekspiracyi.« Za mniejszością przemawia Frei: »dawniejsza uchwała nie jest bynajmniej tymczasową; bundesrat sam, również jak zgromadzenie związkowe i znaczna większość rządów kantonowych i ludu uznał ohydność, niemoralność i niebezpieczeństwo służby wojennej; bezecna przysięga najemników szwajcarskich przeciwko konstytucyi, a za królem samodzielną, jest hańbą dla Szwajcaryi. Mniejszość komitetu podaje więc następujący wniosek: 1) uchwała związku z dnia 20. Czerwca 1849 pozostaje w mocy; 2) rada związkowa rozpocznie układy dążące do zniesienia kapitulacji wojskowych, skoro tego okoliczności dozwolą; wszystkie warunki do wojskowej służby zagranicznej zakazują się bezwarunkowo; 3) wnioski bundesratu dotyczące się przepisów karnych, poruczone znów zostają komisyi.« Mówcy za wnioskiem większości opierali się mianowicie na punkcie finansowym, na ciężarze jaki spadnie na kraj z potrzeby utrzymywania wracających żołnierzy; nawet na zarobku, jaki podają kapitulacje. Odpowiedziano im, że obowiązkiem Szwajcaryi jest godniej zarządzać o swym proletaryacie. Po kilku-dniowych naradach przystąpiono do głosowania. Wniosek najgodniejszy: »aby natychmiast wypowiedzieć kapitulacje i odwołać wojsko, pozyskał tylko 41 głosów przeciwko 54. Wniosek zakaz werbunku pozostaje w mocy, przyjęty większością 49 głosów przeciw 46; podobnie wniosek, aby rada związkowa prowadziła dalej układy o rozwiązanie kapitulacji. Tak więc wszystko zostało po dawnemu.

A u s t r y a.

Wiedeń, d. 14. Grudnia. — Gabinet nasz, każe wszędzie oczami argusowemi śledzić za wysłaniami propagandy demokratycznej, a zapomina z drugiej strony czuwać nad emissaryuszami innego rodzaju, którzy jeżeli niewięcej to przynajmniej równie są niebezpiecznymi dla interesu specyficzno-austriackiego. Według doniesień, które z dobrego odbieramy źródła, ajenci rosyjscy wciąż się po Węgrzech uwijają, i sympatyje dla cara pomiędzy ludem wzbudzać się starają. W rzeczy samej podobno już do tego pomiędzy wieśniakami przyszło, że Madziarowie dość często wspominają, iż car każe im powiedzieć, że, jeżeliby się pod rząd jego dostali, przywróci im konstytucyę i dochowa jej tak wiernie, jak w Lißlandyi i Kurlandyi, gdzie mieszkańcy od czasów, jak pod berłem rosyjskiem zostają, nie jeszcze z praw i wolności swoich nieutrącili. — Resztkom prasy tutajszej, zdaje się, zamierzają teraz koniec położyć. Słyszymy, że rząd wojskowy z pewnością zamysła, utrzymujące się jeszcze gazety o ich koncesyę zapytać. Odwołanie się do prawa prasy niebędzie tu służyć za wymówkę, gdyż przecież rezydencya znajduje się w stanie oblężenia, a więc tamto niema tu żadnego znaczenia. Jasną zaś jest rzeczą, że staranie się o koncesyę dla Wanderera i Ost deutsche Post niebędzie uwzględnionem. Krok ten potem tworzyć będzie przejście do prawa prasy, które ministerstwo przygotowało, a w którym także koncesyja jest głównym punktem możliwości wydawania jakiego dziennika. Pomysł doskonały. A wynalazcą tej myśli jest były rewolucjonista i bohater barykadowy, na teraz minister Bach.

Przez podróży jakoteż z listów z południa Węgier nadchodzących dowiadujemy się; że tam w skutek stosunków finansowych i panującej powszechnej nieufności ku pieniądзом papierowym utworzył się formalny system wymiany w najpospolitszych artykułach handlowych, który przypomina czasy starożytne oświaty ludzkiej. To co z strony urzędowej opowiadają o organizacyi sądowej w całym kraju, ma być czystą bajeczką, i tak pod względem sądownictwa jakoteż pod względem administracyi chaos najzupełniejsze panuje. W czasach najnowszych nakazano nawet z góry, aby się wstrzymać z organizacyą; gdyż przekonano się, że bez współdziałania stronnictwa konserwatywnego węgierskiego nieda się ona w życie wprowadzić, lecz w każdym przypadku zmiany wczesne zaprowadzone być muszą.

Monopol tabaczný i na Węgry rozciągnięty. Węgier palący tytuń, niebędzie mógł długo pojąć, że teraz niewolno mu będzie listka oderwać i w fajkę swoją włożyć, ale że musi wszystko do skarbu oddać; Madziar gościnny niepojmując, że swego sąsiada i kumotra niebędzie mógł poczęstować tabaką własnego chodowania. Obawiać się należy, że zysk finansowy

z monopolu zrównoważony będzie przez straty innego rodzaju, n. p. przez nieuchronne zaszczenie przemysłnictwa i oszukiwanie prawa.

Najważniejszym paragrafem ordynacyi monopolu tabacznego jest niezawodnie §. 47, według którego plantator wprzód musi szukać pozwolenia u władzy, aby mógł produktem swoim rozporządzać. Prośby takie podawane być muszą przed 1. Stycznia dla sprzętu roku przyszłego. Władza może odmówić pozwolenia na wolne rozporządzenie, a w razie udzielenia takowego plantator musi przed 1. Września produkt swój pozbyć. Tym sposobem handel tabaką z zagranicą uczyniono niepodobnym, lubo rozporządzenie pozornie inaczć brzmi, albowiem zawisł on od pozwolenia władzy, która wprzód potrzebę poboru ma uwzględnić. Nikt n. p. niemoże podjąć się dostawy dla Francyi, jak w latach dawniejszych. Plantator tabaki jest przymuszonym dostawiać skarbu. — Sprzedaż tabaki jest teraz naturalnie do koncesyi przywiązana, przyczem na teraźniejszych kupców tabaki najwięcej uważać mają.

Z Węgier dochodzą tu głosy, które środek ten bynajmniej za korzystny nieuwzględniają, nawet zysk, jaki ztąd dla skarbu wypłynąć ma, za zagadkowy poczytują. Monopol zaprowadzony na płody ziemne jest daleko jeszcze szkodliwszym, aniżeli monopol na wyroby. Wprowadzenie monopolu tabacznego pociągnie za sobą nietylko zmniejszenie konsumeyi w kraju, ale jeszcze upadek uprawy tabaki, owęj głównej gałęzi ekonomicznej. Handel tabaką węgierską za granicę ustanie. Utrudnienie w chodowaniu, składaniu i wyprowadzaniu spotyka tylko tego, który przymuszony jest mieć udział w chodowaniu i kupezeniu tym przedmiotem. Dochód jest niepewnym, lecz pewną jest rzeczą, że prawo to wszelkie stronnictwa kraju na siebie oburzy, gdyż działa organiczająco od magnata aż do wyrobnika. W Węgrzech tabaka nie jest artykułem zbytkowym, lecz środkiem wyżywienia. Zdumiewa to, że minister handlu mógł przystać na podobne rozporządzenie, kiedy z jego systemu handlowego przegląda wyższe zaspatriwanie się ekonomiczne, kiedy chce przyłączenia do związku handlowego, a właśnie to jest mu wbrew przeciwnem.

Minister handlu p. Brok odbył pierwszą podróż nową koleją żelazną z Pesztu do Wiednia w godzin 11 i min. 56, a odliczywszy spoczynki na stacyach w godz. 7 min. 45.

Hr. Edward de Monti sekretarz księcia Bordeaux wrócił z Francyi do Frohsdorff. Jestto to jeden z najzamożniejszych właścicieli ziemi Bretanii. Książę Bordeaux wczoraj wyjechał do Wenecyi.

Gdy ażyotowanie srebrem i złotem prawie zupełnie w Wiedniu ustało, władza bezpieczeństwa zwraca teraz głównie uwagę na lichwiarzy, których już kilku pociągnięto do odpowiedzialności.

T u r c y a.

Gazety niemieckie powtarzają wiadomość z Konstantynopola, że tam w pierwszych dniach Listopada rząd kazał dom sobie wskazany wojskiem otoczyć, i wszystkie znajdujące się tam osoby w liczbie 30 aresztować. Pomiędzy temi jest też dwóch szambelanów brata panującego sultana i 6 derwiszów. Śledztwo rozporządzone naprowadziło podobno na ślad szeroko rozgałęzionego spisku, który podobno wyjść miał od stronnictwa staroturckiego, nadzwyczaj fanatycznego.

Gazeta bucareńska zawiera, co następuje: »Rząd ogłosił dwa rozporządzenia, które dla oświaty krajowej wielkie mają znaczenie, i bez wątpienia do podniesienia bogactwa narodowego znacznie się przyczynią. Nieporównanie dobra ziemia w obec przyjaznego klimatu tutajszego stać się przez uprawę jedwabiu źródłem pomyślności dla tego kraju. Aby gałąź tę przemysłu podnieść, zalecił rząd ministerstwu oświecenia, ażeby niezwłocznie w pobliżu stolicy włosz wyszukano, któraby się położeniem swoim kwalifikowała nietylko do założenia szkoły centralnej drzew morwowych, ale także do urządzenia wzorowego gospodarstwa wiejskiego, w któremby młodzi ludzie kształcić się mogli na doskonałych ekonomów, aby tym sposobem podobnie jak w innych krajach i tu także gospodarstwa wyrozumowane przeprowadzano. Dalej wyznaczony być ma komitet, który się zajmie wypracowaniem planu w celu urządzenia szkoły przemysłowej i rzemieślniczej, przyczem szczególniej na to wzgląd ma być mianym, aby wszelkie czeze teorye usunięto, a natomiast szczególniej zajęto się istotnymi potrzebami kraju i środkami, ku ich zadosyć uczynieniu, ażeby osoby, które z szkoły tej wyjdą skutkom pożądanym odpowiadały i krajowi korzyść prawdziwą przyniosły.

Anglia w roku 1850.

(Dalszy ciąg.)

Byłem przyniesiony tą masą bogactw, kapitałów śpiących, i niezmiernych dochodów, które ten niezliczony rząd pałaców wyobraża — zajrzyj wewnątrz — tam już nie pojmiesz i nie obliczysz co kosztują meble, drogie materye, marmury, brzozy, machonie, azyatyckie kobierce, obrazy, zwierciadła i statuy. — Zdalo mi się, że marzę.... że mi się śni o złotem mieście; szedłem w milczeniu, chcąc na próżno zrachować, zmieniając w liczby wszystko co widzę, ile milionów, ile miliardów przedstawiają badaczowi nowe gmachy londyńskie, wzrosłe w przeciągu lat 25ciu. Nawet imaginacya nie mogłem tego osiągnąć. Odwróciłem się więc do mego przewodnika mówiąc: To królewskie miasto! Ale twa książka zdaje mi się za małą, bo

ileż to dobroczynnych uczynków wymienić w niej potrzeba, ażeby przywrócić równowagę pomiędzy takim zbytkiem a niedostakiem, między takim przepychem a nędzą?

Odpowiedział na to tylko trzy słowa, kładąc palec na ustach: ten zbytek pochodzi z pracy; potem dodał: Skoro obejrzymy zbytki, zaprowadzę cię do ogniska pracy. Zobaczywszy bogactwo konsumcyjne — zobaczysz to co było jego produkcją. Ależ, odparłem, podczas kiedy bogacze wiodą królewskie życie w swych pałacach czyż nie przechodzą tedy ubodzy cierpiący, rzucając na te mury i na ten dostatek owem okiem zazdrości i oburzenia, które wysusza pomyślność.

Było tak dawniej, nie przeczę — ale nasza arystokracja upamiętała się na koniec i pomyślała o usprawiedliwieniu swych bogactw i utrwaleniu własnego szczęścia. — Cóż tedy uczyniła? — Najprzód spojrziała na lud — potem podniosła oczy ku niebu i powiedziała sobie: złóżmy zarazem ofiarę Bogu, sprawiedliwości i własnemu szczęściu, oddając dziesiąty grosz naszych bogactw ubogim braciom, dla uspokojenia ich serc i stłumienia ich jęków, które chorąłą skargą wznoszą się codziennie do Boga; niech się i oni zbogacą, oświecą i umoralnią, podczas kiedy my używamy naszych dóbr. Pocieszymy ich w upadku, wydzwignijmy z sieroctwa! — Ażeby nam przebaczyli i ukochali nasze bogactwa rozsypujemy je po drodze, niech je pozbierają, i niech nas przestaną ścigać swym narzekaniem. Wywdzięczmy się, uczynmy co możemy dla tego Boga, który nam dał wszystko! — Jakież więc są czyny tej arystokracji natchnionej? — W tej książce znajdziesz spisane wszystko co ona, co my zdziałaliśmy, co zdziałali wszyscy Anglicy, bogaci, zamożni, wielcy, mali, właściciele, kapitaliści, handlarze, kupey, fabrykanci, a nawet wyrobnicy.

To mówiąc chciał otworzyć książkę ale ją zamknął jeszcze. Pierwój musimy pomówić o pięciu czy sześciu owych wielkich ustawach zarazem religijnych, socjalnych i politycznych, które nacechowały ten socjalizm konserwatywny — ten socjalizm płynący z góry w naszym kraju, od czasu kiedyś go pan zwiedzał. — Znam je, odparłem przerywając mu: są to wielkie reformy dobrowolne zrobione na czas dla odwrócenia wybuchu ściesznianych praw ludzkości. Cheesz mówić najprzód o podatku od dochodów, który zwalnia biednego z części ciężaru, którym był przeładowany, nakładając go na tych którzy ciągną większe korzyści z ziemi lub kraju. Jestto prawdziwy socjalizm zwłaszcza w kraju, gdzie dochód roczny podnosi się, jak tu, prawie do rozmiarów kapitału. Po nim następuje rekrutacja wojska, która nie ciąży już jak u nas wyłącznie na klasie biednej niezdolnej odkupić syna lub męża, jedyną swą podpory i pomocy. Wąsże urzędnicy w tym względzie zrobili z żołnierskiego przymusu stan wolny, korzystny, potrzebny, nietylko ojczyźnie, ale i ubogim rodzinom, których ojcowizną jest gaża żołnierska. I to jest socjalizm, równouprawnienie różnorodnych sytuacji. Po tem idzie reforma elektoralna cząstkowa, która odebrała elekeye feodalne ziemi i oddała je obywatelstwu, kasując zamczyska, w których właściciel kawalka lasu miał prawo mianować reprezentanta, kiedy stustysięczne miasta były go pozbawione. I to także jest ustawą początkującą socjalizmowi, bo stosuje reprezentację narodową nie do włók ziemi, ale do dusz i instynktu narodowego. Po tem następuje emancypacja katolików w Irlandyi. I to jest socjalizm, bo zawiera wolność i równość dla każdego sumienia; jestto krok do wyswobodzenia wszystkich religij. Tej to coraz bardziej wzrastającej wolności wyznań winniście ducha religijnego, który się coraz mocniej rozkrzewia w Anglii. W prost przeciwną tendencję, my zawdzięczamy ostudzenie zupełne serca, zaciętość przeciwko zepsuciu duchowieństwa, machinalne modlitwy i zupełne uspienie religijne — przerywane co lat dwadzieścia bezbożnym wstrząśnięciem. Po tem przyszło wyswobodzenie niewolników. Pięciuset milionami uchwalonemi jednej nocy przez parlament okupiliście równość całej waszej ludności w obec Boga! Ten wielki czyn, jestto heroizm sprawiedliwości i miłości chrześcijańskiej! Akt ten złał na was, na kraj wasz, tysiączne błogosławieństwa, i odkupił was przed Bogiem. Podczas kiedyśmy rachowali korzyści z oswobodzenia naszych kolonii, wy staliście się filozofami. Podpisaliśmy nareszcie ten akt równości wszystkich dusz — ale nato potrzeba było rewolucyi i dyktatury Lutego. U was dość było Wilberforce'a i ustawy parlamentu! Surowy i niehumanitarny system więzienny przeobrażiliście w łagodną samotność, a raczej zbawienne rozpamiętywanie. Rząd i komi-

tety dały 300 milionów na zniesienie dawnych więzień, i napelnili pracą przemysłem i modlitwą nową celę więzienia. To jest socjalizm, bo czynem takim oczyściliście wasze społeczeństwo nawet w najniższych jego warstwach. — Dawniej zbrodniarz wychodził z więzienia gorszy niż wprzody — dziś opuszcza swą celę ulepszony przez miłość i sprawiedliwość. Już 16 lat błagamy o to dobrodziejstwo naszej nierozumnej władzy. W rewolucyi znieśliśmy rusztowanie, czyż potrzeba będzie drugiej do zapobieżenia skażeniu więźniów, zgubnemu wpływowi, jaki wywierają na występnych zatwardziali zbrodniarze. Kolonie poprawcze kosztują was miliony, ale tym sposobem oczyszczacie kraj z kału i zbrodni. W nich skażony wygnaniec poprawia się przy pracy, odradza w świeżem powietrzu, — daje mu ziemię i niebo, mówiąc: «Jeśli odpokutujesz swoje winy i oczyścisz się z dawnych przywar — synowie twoi, twe shańbione niegdyś imię nosić będą z chlubą w nowej ojczyźnie.» — I to jest socjalizm — kolonie te są gąbką, którą obmywacie rany waszego społeczeństwa.

My dotychczas naśladujemy was po barbarzyńsku, dajemy więźniowi politycznemu, loch wśród morza, o 4000 mil od ojczyzny, zamiast żywnych obszarów zaludniających się zwolna, przez rodzinne zagrody, w ożywczej przyrodzie!

VIII. Nie o tych czynach rządu naszego mówić chciałem, rzekł mój towarzysz; uznaję i błogosławie zbawienne ich skutki — jestto socjalizm na wielkie rozmiary i ogromnej potęgi! Nadają one narodowi znaczenie moralne i religijne w historii; — równoważą w oczach przyszłego pokolenia liczne niesprawiedliwości naszej polityki nadto egoistycznej i chwilowej; czyny te podobają się Stwórcy i dają szczęście ziemi; nie wątpię, że przebaczenie i pomoc nieba idą w ślad za takim rządem. Ale ja mówić chciałem o uczynkach nieznanach, codziennych, prawie osobistych, które spełniamy o własnych siłach przez stowarzyszenia i dobrowolne składki, dla odwrócenia wojny socjalnej w Anglii. Posłuchaj mnie pan i uważaj pilnie, to co ci wyliczać będę z tego katalogu dobrych uczynków, który mam przed oczyma. Czytaj pan — słucham. Zaczął więc w te słowa:

IX. «Co najwięcej dokuca wyrobnikowi w jego bolesnym życiu? choroba — ona pozbawia go możności zarobku, a tem samem lekarstwa, bielizny, ognia, doktora, a często nawet chleba w pośród licznej zgłodniałej rodziny. — Na ten to stan wyrobnika zwróciliśmy najpierw oczy nasze. Mamy w szpitalach Londynu jednych założonych i utrzymywanych przez królową, innych liczniejszych przez fundatorów prywatnych 330,000 łóżek do rozdania ubogim chorym, których rodzina utrzymać nie jest w stanie. Na każdą prawie chorobę ludzką tak fizyczną jak moralną jest osobny zakład.

Dla chorób gorączkowych, dla rannych nie wyleczonych, nagłym dotkniętych wypadkiem; inny spieszący z pomocą bez dowodów koniecznej potrzeby; dla dotkniętych rakiem, chorobą zaraźliwą, któreby się mogły udzielić innym członkom rodziny; szpital dla suchotników; domy zdrowia na świeżem powietrzu, gdzie utrzymują słabych kosztem zakładu; szpital poświęcony chorobom żołnierskim, majtków, robotników, położnic, ssących dzieci; szpital dla młodych suchotniczych dziewczyn; dom dla przychodzących do zdrowia; szpital dla cudzoziemców: Francuzów, Niemców, Hiszpanów, Portugalczyków; bezpłatne morskie kąpiele na wyspach angielskich; domy miłosierdzia; niezliczone schronienia dla osierociąłych dzieci; domy wsparcia w bieliznie i meblach dla biednych rodzin zniszczonych długą chorobą; domy bezpłatnej konsultacji doktorów na wszystkie słabości. Apteki w każdym okręgu miasta, gdzie rozdają bezpłatnie przepisane przez tychże doktorów leki; domy, w których przyjmują służących płci obojczy bez służby; domy jedynie poświęcone chorobom kobiecym, inne wyłącznie słabościom dzieci, jakoto: szczepienia ospy, lub dotkniętych tą chorobą; domy dla chorych na oczy, inne na uszy, inne na każdą część ciała ludzkiego — na zalamanie kości, choroby skórne i t. d., domy, gdzie płacą pół czynszu, tylko dla rodzin, które nie są zupełnie biedne, nie mogą jednak płacić po zwyczajnych cenach; domy ochrony dla idyotów i wariatów. Słowem dwanaście stronnice poświęconych na wyliczenie niezliczonych przytułków otwartych we wszystkich głównych ulicach Londynu dla ludu, zaopatrzonych w lekarstwa i recepty, na rozliczne wypadki. Rzymianie rozdawali bezpłatnie ludowi chleb w cyrku, my dajemy mu darmo rady, leki, zdrowie i życie.

(Dalszy ciąg nast.)

Co tylko opuścił prasę:

Kalendarz Polski, Ruski i Gospodarski dla Wielkiego Xięstwa Poznańskiego na rok Pański 1851. z ryciną: Zamek i kościół w Rogalinie.

Poznań, w Grudniu 1850.

W. Decker i Spółka.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Poznaniu, wydziału pierwszego — spraw cywilnych. Poznań, dnia 6. Sierpnia 1850.

Nieruchomość Assessorowi Ripke należąca, w Poznaniu na St. Marcinie pod liczbą 280. położona, oszacowana na 24,385 Tal. 4 sgr. 3 fen.

wedle taxi, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 11. Kwietnia 1851. przed po-
dniem o godzinie 11stiej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedana.

Od nowego roku począwszy sprzedawane będą barany po cenach umiarkowanych ale stałych z trzody Zücenerskiej, znaniej chlubnie z nabitych run i cienkiej delikatnej welny.

Na zamku Lwóweckim pod Pniewami dnia 3. Grudnia 1850.

Boldt.

Dwa woły i sześć tłustych wieprzów są do sprzedania w Łagiewnikach.

Kurs giełdy Berlińskiej. Dnia 18. Grudnia 1850.

	Sto- pa pCt.	Na pr. papier- tami	gotow. wizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	5	104½	103½
dito z roku 1850	4½	98½	98½
Oblig. długu skarbowego	3½	—	—
dito premii handlu morskiego	—	121	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3½	—	—
dito miasta Berlina	5	101½	101
Listy zastawne Prus Zachodnich	3½	89½	88½
dito W. X. Poznańskiego	4	100½	99½
dito W. X. Pozn., nowe	3½	89½	89
dito Prus Wschodnich	3½	—	—
dito Pomorskie	3½	95½	95
dito Marchii Elekt. i Nowej	3½	95½	95
dito Śląskie	3½	—	—
Fryderychsdory	—	13½	13½
Inne monety złote po 5 tal.	—	9½	8½
Drogi żelaznej Starogrod. Poznańskiej	3½	—	79½